

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Lipca r. s. 1821 roku;

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej, datowanej z Petersburga dnia 16 lipca, przez Najwyższe Ukazy J. C. M. do Rzadzącego Senatu wydane:

Dnia 1 lipca. Po przejrzeniu zdania komitetu ministrów, względem radcy kolegijskiego, *Cielowa*, który był wice-gubernatorem kaukaskim, a teraz liczącego się przy heroldyi, naymilościwiej rozkazano: przeznaczyć go do odpowiadających jego randze obowiązków; a tym czasem wypłacać mu zupełną pensyą, jaką na ostatniem miejscu pobierał, po 1,200 rubli na rok, a przez wzgląd na stan ubogi, i na to, że nie z własnej woli służbę porzucił, wydać mu, za cały czas upłyniony, niepobieraną przezeń drugą połowę pensyi.

Teyże daty. Pierwszego radcę ekspedycyi państwa dla rewizyi rachunków, rzeczywistego radcę stanu *Kirjakowa*, na własną prośbę, zupełnie uwalniając od służby; naymilościwiej rozkazano: przez wzgląd na służbę więcej lat 40stu, wypłacać mu pensyi dożywotnie po 1,800 rubli.

Dnia 6 czerwca. Rzeczywiści członkowie rady medycznej przy ministerium spraw wewnętrznych, medykw dworu, radca stanu *Welcin* i leib-medyk *Merc*, za gorliwą służbę naymilościwiej mianowani: pierwszy, rzeczywistym radcą stanu, a drugi radcą stanu.

Dnia 10 czerwca. Pierwszy radca ekspedycyi państwa dla rewizyi rachunków, rzeczywisty radca stanu, *Meltin*, naymilościwiej naznaczony za rządzącym czasową kommisją do ostatecznego rostrzygnięcia rachunków i spraw rachunkowych z dawniejszego czasu.

Dnia 18 czerwca. *Konstanty Adamo*, w nagrodę gorliwej służby i trudów podjętych, w czasie sprawowanych w *Neapolu* obowiązków wice-konsula, naylaskawiej mianowany został radcą handlowym, i naznaczony konsulem w *Neapolu*.

Dnia 20 czerwca. Radca kanonu intendentcy dworu, rzeczywisty radca stanu *Iljin*, dla starości i choroby, naylaskawiej uwolniony został zupełnie od służby, a za 7oletnie gorliwe i niepoślakowane jej sprawowanie, rozkazano do śmierci wypłacać mu pobieraną przezeń pensyą i naznaczenia po 3,800 rubli na rok.

Dnia 1 lipca. Zostający przy wojennym gubernatorze chersońskim, dla osobnych poleceń, radca kolegijski, *Kuruta*, naymilościwiej naznaczony wice-gubernatorem tauryckim.

Dnia 2 lipca. Radca tajny *Naryszkin*, na własną prośbę, uwolniony został od obowiązków pierwszego wielkiego mistrza obrzędów dworu J. C. M., z zatrzymaniem pobieranych dotąd naznaczeń, z kolegium państwa spraw zagranicznych po 2,532 ruble i z kapituły orderów rossyjskich 2,400 rubli, i naywyżey rozkazano: obie te summy wypłacać jemu z ogólnych dochodów państwa; a na jego miejsce wielkim mistrzem obrzędowym naznaczony, radca tajny *Kołogriwow*, z pensyą do tego urzędu przywiązaną, z pobieraniem dochodu komandorskiego z kapituły orderów.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 13 lipca; w rozkazie dziennym, dnia 6 lipca w St. Petersburgu wydanym, wyrażono: Cesarz Jegomość, oglądając, w dniach 24, 25 i 26 szesłego miesiąca czerwca, okręgi osad wojskowych półków grenadyerskich iszey dywizyi grenadyerów, i będąc bardzo zadowolony z postępu ich urzędzenia i ukształcenia wojsk, równie osadzonych, jak i znajdujących się

w okręgach na robocie, na zaświadczenie jenerała Hrabiego *Arakczajewa*, oświadcza zupełną wdzięczność: naczelnikowi sztabu osad wojskowych jenerał majorowi *Kleinmichelowi*; oddziałowemu dowódcy jenerał majorowi *Ugriumowi*; jenerał majorowi artylleryi *Eilerowi*; dowódcom brygad: jenerał majorom: *Samburskiemu* i *Pietrowu*, oraz półkownikowi *Fedorowu*; półku grenadyerskiego Hrabiego *Arakczajewa*: dowódcy półku, półkownikowi *Frikenowi* i dowódcom batalionów, podpółkownikom, *Worońcowu* i *Czewakińskiemu*, oraz majorowi *Demidokowi*; grenadyerskiego półku Cesarza Jegomości austriackiego, dowódcy batalionu osadowego podpółkownikowi *Poltyninowi*; oraz wszystkim dowódcóm batalionowym wojsk, które się w szeregach znajdowały; a dla niższych rang Naymilościwiej przeznaczyć raczył osobne pieniężne nagrody.

Podług teyże gazety: jenerał major, Hrabia *Apraxin*, mianowany cywilnym gubernatorem włodzimierskim, z przemianą rangi wojskowej na cywilną rzeczywistego radcy stanu.

Permski wice-gubernator radca stanu *Lukianowicz*, mianowany gubernatorem cywilnym simbirskim.

Ministerium spraw wewnętrznych wydało moskiewskiemu kupcowi 3ciey gildy, *Hrebienszkyowi*, 40letni przywilej wyłączny, na pożytkowanie z wynalezioney przez niego maszyny walcowej do nabijania persów i kartonów, która nie równie tańszą jest i użyteczniejszą, od maszyn również walcowych, na które dawniej otrzymali przywileje kupcy moskiewski iszey gildy *Weber* i petersburski 2giey gildy *Bitepaż*.

Liczba okrętów w Rydze dnia 19 lipca: przybyłych 499, wyszłych 411.

Kurs petersburski d. 2 lipca: dukat holl. nowy 12, r., stary 11 r. 80 kop., — Zmiana złota 2 r. 84 k. Zmiana srebra 2 r. 80 kop.

Nieustający dochód kommisji umorzenia długów: 6% assygn. — po 102½ procentow
5% brzęcząca moneta — 77½

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 lipca.

Onegdaj powrócił do tutejszey stolicy N. Cesarzewio W. Xiążę Konstanty.

GRECYA I DACYA.

(z *Gaz. ryz. Zusc.*) Dostrzegacz austriacki od dnia 13 do 18 lipca nie donosi nic o grekach i turkach, z czego, podług sztuki dochodzenia znaczeń politycznych, różne wnioski czynić można, a między innemi, o zmianie atmosfery. Niektóre inne gazety powtarzają ciągle jeszcze wiadomości, które Dostrzegacz austriacki z dnia 12 lipca udzielił, o zupełney klęsce i rozproszeniu wojska *Ypsylantego*; a nawet, podobnie jak przed kilką tygodniami, trzymają znowu tego Xięcia w austriackim domu kwarantanny i każą go oczekiwać w *Hermansztadzie*.

Także z *Wiednia* donoszą, że Xiążę *Ypsylanty* odniósł nakoniec zwycięstwo nad *Baszą*

Widdynu i wysłał z placu bitwy gońców do Serwii, gdzie wszystko do wyruszenia jest w pogotowiu. Część wojska swego wysłał ku Ibraiłow i Galaczowi, dla odciążenia tyłu turkom, którzy się ku Jassom posuwają. We właściwey Greoyi rozlało się powstanie przez kambunijskie góry aż do Arius, a stojący przeciw Ali Baszy turecy, pozbawieni są przez to wszelkiej komunikacyi. Wysłali oni byli 8 statków przewozowych wzdłuż brzegów, mimo Vonitza, dla przywrócenia spokojności. Statki te wszystko o życie, zabijali, a wszystko, co się spalić daje, palili; póki zbiegli mieszkańcy nie powrócili, i nie odparli do okrętów; ale te, lękając się eskadry greckiej nie odważyły się wyjść pod żagle. Potwierdza się o klęsce wysłanej z Konstantynopola floty.

Dodają z Tryestu, że flota grecka przeszła teraz rzeczywiście przez Dardanelle, po wylądowaniu wprzód jeszcze wojska ich na brzeg europejski, które tameczne zamki szturmem wzięły i na powietrze wysadziły. Dwa okręty hydrograficzne przysięzły do Macedonii mnóstwo broni i prochu, i wszyscy chrześcijanie, od 18 do 50 lat wieku mający, wzięli się w prowincyi tej do broni. Ci zaś, którzy jeszcze ognistej broni nie otrzymali, ćwiczą się w robieniu pikami. Wyjawszy Rumelię, turecy w Greoyi znajdują się w takimże położeniu, jak francuzkie osady w Niemczech, po odwróceniu Bonapartego za Ren. Okręt z Durazzo, przybył d. 2 lipca do Tryestu, przyniósł wiadomość, że turecy w Patras poddali się Grekom. W Smirnie na końcu maja wybuchnęły znowu rozruchy. Pięć wystrzałów działowych fregaty francuzkiej i jej pogroźki, że meoniej jeszcze do miasta strzelać zacznie, przywróciło przestraszonych tureków do spokojności. Kilku kupcom austriackim, którzy wyjechać chcieli, odmówiono pasportów.

Z ziemi siedmiogrodzkiej donoszą teraz, że Greków uciekających z Wołoszczyzny i Multan, przepuszcza graniczny kordon austriacki, założeniem przez nich broni; ale nieublaganym jest przeciw Wołochom, Arnautom, Pandurom i t. d. To osobliwsze: gdyż niedawno jeszcze, wszystko złe w owych krajach sami tylko Grecy popełniać musieli. Według wiadomości z Konstantynopola pod 10 czerwca, Bankier Danesi, na rozkaz Sultana, został rzeczywiście w więzieniu zamordowany; również i pięciu biskupów, którzy się od wielkiej nocy ukrywali. Padiszaach miał kazać zabrać ostatnie depesze, które przyszły do pisma pewnego wielkiego mocarstwa.

TURCYJA.

(z Korr. Warsz.) Od granic tureckich dnia 2 lipca. Według odebranych doniesień w Wiedniu ze Stambułu pod dniem 25tym czerwca, (pisze Dostrzegacz austriacki) flota turecka znacznie porażoną została blisko Mityleny. Składała się z dwóch okrętów liniowych, z trzech fregat, pięciu brygów i wielu innych wojennych okrętów. Przy przyłasku Kollonna napadli także dnia 8go czerwca grecy na okręty tureckie. Walka cały dzień trwała. Udało się grekom zapalić okręty nieprzyjacielskie i większą ich część zabrać, a dowódca turecki zabrawszy resztę okrętów schronił się do Dardanel.

Ze wszystkich prowincyi tureckich (pisze tenże Dostrzegacz austriacki) dochodzą ciągle wiadomości, o szerzącym się coraz bardziej powstaniu greków. Na samę wieść o przybliżaniu się wojska greckiego zatęgnęli mieszkańcy miastamadzani osób z rozmaitych prowincyi monar-

Eywaly chorągiew powstania; i wyrznięli 1,500 obecnych w tém mieście tureków. Dowiedziawszy się o tém w bliskości stojący Basza; wpadł z swoim wojskiem do miasta, wyrzwał nawzajem wszystkich greków, a żony ich i dzieci zabrał w niewolę, miasto zaś zburzył i ziemię zrównał. Okolice Stambułu napelnione są mnóstwem świeżo przybyłego z Azji wojska, a spodziewają się jeszcze nowego. Do tyłu nieszczęść zaczyna już w Stambule i Smirnie grassować zaraza.

Podług późniejszych wiadomości z Stambułu pod d. 2 lipca, przywieziono tam w ostatnich dniach świąt ramazanu, głowę byłego W. Węzira Benderli Ali-Baba Baszy, i na bramach seraju zatknięto.

Korfu dnia 26 czerwca. Admiralioya grecka na wyspie Idra wydała do matryk greckich taką odeswę:

„Wojna, którą przeciw naszym tyranom wiemy, jest wojną narodową. Niebo przywodzi jej, a wielcy ludzie nią kierują. Chcemy niepodległości narodu naszego. Dla osiągnięcia tak wielkiego celu, każdy poświęca swój majątek, dzieci i okręty. Niechaj odwaga nie schodzi u nas z drogi sławy. Szanujmy bandery wszystkich chrześcijańskich mocarstw, a walozmy tylko przeciw turekom, i zwyciężmy lub zginijmy!”

AUSTRIA.

(z Gaz. ryz. Zusch.) Doniesienie jedno z Wiednia wyraża: „Zaczynają wierzyć, że zaburzenia na Wschodzie, nie ustają bez czynnego wdania się mocarstw pogranicznych. Nader nieprzyjemnie czuć się nam tu daje zupełne ustanie ważnego dla nas handlu lewanckiego. Bezprześcannie przybywają uciekające familije greckie, które niestety! prawie wszystkie znajdują się w stanie oplakany. Tymczasem tuteysi dostawniejsi ich ziomkowie troskliwie im dopomagają, i znaczną między sobą zebrali składkę.

NIEMIECY.

(z Gaz. ryz. Zusch.) Frankfurt dnia 11 lipca. Przed kilką dniami przyszła tu wiadomość przez Wiedni, że stojące nad granicami tureckimi wojska, miały otrzymać rozkaz przejść granice. Dodawano jeszcze, że obadwa dwory cesarskie zgodziły się na środki, których użyć należy, dla położenia końca hańbiącym ludzkości okrucieństwom i nieporządkowi w prowincjach europejskich państwa tureckiego. Bezpośrednim skutkiem otrzymania tych wiadomości, było spadnięcie austriackich papierów.

(z Kor. War.) Rząd hannowerski przesłał w czerwcu seymowi hannowerskiemu pismo, żądające zupełnego zniesienia przywileju wyimującego ślacheć hannowską od gruntowego podatku, i publiczney robocizny. Przywilej ten zniósła była administracya francuska, ale go potem przywrócono. Oświadczył zaś rząd hannowerski, iż takie jest niezmiennie życzenie jego.

Między przygotowaniami na przyjazd do Hannoveru Króla angielskiego, jest także zwalenie jednej z bram tego miasta, która wystawiona nanowu, zwać się będzie Waterloo. Naypierwey Król nią wjedzie. Kosztuje 8,000 talarów.

Dnia 2go lipca rozpoczął się w Karlsruhe, stolicy W. Xięstwa badenckiego, powszechny Sobór, mający obradować nad połączeniem obu wyznań ewangelickich.

W Berlinie dnia 3go maja obchodzono w zgromadzeniu osób z rozmaitych prowincyi monar-

chii pruskiej, rocznicę urodzin Xięcia Hardenberga Kanclerza królestwa. Spelniono tam takie toasty: *Sprawcy i podpory pokoju! Jest on wszystkim dla kraju, a oyczyzna jest wszystkim dla niego.* Dnia 31go maja, uroczystości oyczyzny! Niech żyje! Tak wołają wszystkie istoty myślące i wdzięczne!

Data 6go lipca był w Spa nader świetny bal, który zaszczyli obecnością swoją Królowie pruski i wirtemberski, Król niderlandski z Królową, Xiążę i Xiężna Oranii, W. Xiążę Mikołaj z W. Xiężną, W. Xiążę Nassauski; tudzież, byli na tym balu Xiążęta Soltyków, Potemkin, Rohan, Aremberg, Hatzfeld, Xiężna Wołkońska i t. d. (z D.P.)

P R U S S Y.

(z Gaz. Berl.) Berlin dnia 19 lipca. Król Jmć powrócił onegdaj do Potsdamu z podróży, którą odprawił do Wielkiego Xięstwa Niższego Renanu i Westfalii.

W gazecie ryskiej *Zuschauer* czytamy, od Brzegów Wisły, pod 5 lipca, co następuje: „Któżby się spodziewał, po tak bezskutecznych usiłowaniach, w Neapolu i Piemontie; po tak ciągle jeszcze trwających zaburzeniach w Hiszpanii; żeby w państwie jaktem niemieckiem mogła w anarchicznych głowach powstać myśl, o eksplozyi politycznej. A jednakże, pomimo wszystkich tych niebezpiecznych przykładów, tak się rzecz ma. I u nas w Pruszech okazał się niedawno nie mało znaczący podrzucony wąż dla wzniecenia pożaru, a chociaż jest pozor, że rząd uważa rzecz tę, jako nie znaczącą (co w pewnym względzie jest bardzo roztropnie); jednakże przedsięwzięcie dzielnych środków, zdaje się przeciwnie rzecz tę wystawiać. Odezwa przez jednego w bliskości B. d. goszcza (Bromberg) mieszkającego nadleszniczego v. H.... do ludu i woyska (która zdaje się być robotą jakiego warjata) miała w wyrazach prawdziwie pepewskich, wzywać do woyny domowej i wyniszczenia wszystkich cudzoziemców. Bieda każdemu prusakowi, który pragnie krwi obywatelskiej; który nieprawą drogą, z bronią w ręku, usiłuje dopiąć życzeń swoich. Dla tego rząd pruski sprawiedliwie postąpił, kiedy wszystkich, należących do pomienionego spisku, uwięził i do ścisłej odpowiedzi pociągnął rozkazał. (K. F. D.)”

W I E N I A.

(z Gaz. warsz.) Liworna, dnia 23 czerwca. Kapry greckie zabrały wiele przewozowych statków tureckich, płynących z woyskiem Azjatykiem; niektóre zaś zatopiły. Rachują przeszło 6000 turek, którzy wypłynawszy ze Smyrny i innych portów Azji mniejszej, napadnięci od greków, stali się ofiarą balwanów morskich. Niedawno zdobyli Grecy fregatę turecką o 32 działach. W skutkach i innych smutnych wiadomości, Dywan w Stambule postanowił przyjąć reprezentantów janczarów do składu swego. Stał się tym sposobem podobny do barbarskich Mocarstw Afrykańskich, gdzie żołnierze sterem rządu władają. Wielki Sułtan tak się będzie chwiał na swoim tronie; jak Dey afrykański. Kto, zapragnie głowy ministrów, nie będzie potrzebował podpalać Stambulu. Aga czyli naczelnik janczarów, może być odtąd uważany właściwie za Sułtana.

KRÓLESTWO OBOJECY SYCYLI.

(z Korr. warsz.) Gazeta urzędowa neapolitańska ogłosiła taką ustawę królewską:

„Gdy kongregacye duchowne ustanowione w Neapolu, pod kierunkiem gorliwych księży mają za cel, kształcić serce młodzieży, według maxym wiary, świętej i zdrowej moralności, jako też skłaniać młodzież do święcenia uroczystości kościelnych i przystępowania do Świętych Sakramentów, powinny one obchodzić wszystkich uczniów, a mianowicie tych, którzy nie mają w Neapolu rodziców, potrzebują zachęty i upominania, żeby z drogi onoty nie zbaczali, na wniosek ministra spraw wewnętrznych stanowimy: 1) Wszyscy uczniowie w Neapolu, którzy na kongregacye duchowne nie będą uczęszczali, nie otrzymają żadnego stopnia w królewskim uniwersytecie nauk. 2) Oprócz dowodów potrzebnych do otrzymania stopni, obowiązani są uczniowie składać zaświadczenia prefektów kongregacyi, do których na duchowną naukę uczęszczali. 3) Takież zaświadczenia będą dawali utrzymujący pensye. 4) Żeby zaś uczniowie nie mieli przeszkody w uczęszczaniu na tę naukę, zakazuje się dawania wszelkich innych nauk w dni święte, gdziekolwiek będą.”

F R A N C Y A.

(z Korr. i Gaz. Warsz.) Wiadomość o śmierci Napoleona rozmaite uczyniła w Paryżu wrażenie. Nieliberaliści okazują stąd radość, i wyznają, że póki żył Napoleon, zawsze był ich postrachem, i że się teraz dopiero z tej strony niczego lękać nie mają. Nie tają znowu żalu przyjaciele i stronnicy tego nadzwyczajnego człowieka, których jest znaczna liczba w obojey płci ludzkiej, i ci których osypał dobrodzieystwami. Nawet między wyrubnikami, na przedmieściach, daje się widzieć żal, a co większa, niezupełną jeszcze tę wiadomości dają wiarę.

Dnia 10 lipca wydano w Paryżu dziełko pod tytułem: *La Confession de Bonaparte* (Spowiedź Bonapartego). Dziełko to rzucające rozmaite obelgi na niego, zabrała policya i sprzedaży jego zakazała. Z powodu zapewne tego dziełka, wydano zakaz drukowania i przedawania wszelkich dzieł, któreby na jego pochwałę lub naganę napisano.

Podług zeznania jenerała Bertrand na wyspie s. Heleny po zgonie Napoleona, pewną jest rzeczą, iż książka pod napisem *Trzydzieści jeden dni*, jest przez samego Napoleona napisana.

Obywatele amerykańscy, obecni w Paryżu, obchodzili dnia 4go lipca przez ucztę, rocznicę niepodległości Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej, na której Pan Erwing, niegdyś minister pełnomocny Zjedn. Stanów w Madrycie przedkładał. Między biesiadnikami był także jenerał Lafayette, a teraz członek Izby deputowanych. W niesionym takim toasty: Dnia, który obchodzimy milego Amerykanom i wszystkim przyjaciom wolności! Ludu samowładnego Zjednoczonych Stanów! Reprezentantów tegoż ludu! Prezesa ich! Króla francuskiego! Cieniów wielkich ludzi! Washingtona! Mędrców i bohaterów rewolucyi naszej! Rozszerzania się swiata, które jest podstawą i rękomią wolności publicznej! Rodzin naszych i przyjaciół! Płci pięknej! i t. d. Zpomiedzy szczególnych toastów były takie: Pamiątki Ludwika XVI, naszego niegdyś przyjaciela i sprzymierzeńca w sprawie wolności i niepodległości! Jenerała Lafayette, którego oręż przyłożył się do zapewnienia niepodległości naszej! Szacunek ze strony ludu wolnego jest nagrodą jego. Pamiątki jenerała Kościuszki, towarzysza broni Washingtona i Lafayette na polu sławy i wolności!

Pan Quenedey zrobił wynalazku swego, papier przezroczysty jak szkło, a tak giętki, jak najeńszczy papier zwyczajny.

Miłośnicy gołębi w Antwerpii wyprawili 32 gołębi do miasta Orleanu, odległego od Antwerpii 222 mil francuzkich pocztowych, skąd według urzędowego zaświadczenia puszczono te gołębie dnia 25 lipca o 25 minutach na ósmą zrana. Jeden z tych gołębi odbył tę drogę w $7\frac{1}{2}$ godzinach; tegoż dnia i zaraz prawie po tamtym, nadbiegło pięciu, czterech powróciło nazajutrz; jeden trzeciego dnia; gdyby był czas pogodny, zapewneby ich więcej powróciło. Znaczne o ich powrót poczyniono zakłady.

Dotychczas słyhać było o fałszowaniu biletów wexlowych i podpisów bankierskich. Teraz wziął się jeden z młodzieży w Paryżu do fałszowania biletów na widowiska, ze zmyślonemi podpisami aktorów Lafon, Barilli i Mars. Dostrzeżony ten fałszerz skazany został od sądu na 4roletnie więzienie. (z D. P.)

Na drzwiach kościoła *St. Lou* przyklepiono kartkę z ostrzeżeniem, iż żadna kobieta w *papilotach* nie może wchodzić na nabożeństwo.

Panowie *Bayle* i *Cayot* zbijają w gazetach tutejszych twierdzenie gazety londyńskiej *Morning-Chronicle*, iż rak w żołądku jest chorobą spadkową. Pochodzi ona najbardziej z wielkiej zgryzoty i zbytniego używania mocnych trunków, a nie jest bynajmniej skutkiem klimatu.

Izba parów naradza się jeszcze nad wyrokiem w sprawie oskarżonych o spisek dnia 19 sierpnia. Podpółkownika *Maxiau* zaprowadzono do *Conciergerie*, gdzie nie zostaje pod ścisłą bardzo strażą. Słyhać, iż osobny na niego wyrok zapadnie.

Ista deputowanych. Na sessyi d. 6 b. m. zdarzyła się scena nowego rodzaju, której skutkiem było przerwanie jej na chwilę. *P. Duplessis-Grenadan* mówił za utrzymaniem cenzury, ale tak cicho i niezrozumiale, że i połowy głosu jego nie słyżano. Powiedział zaś dobitnie wyraz *Usurpateur* (przywłaszczyciel); odezwał się zaraz *Pan Perrier*: *Jest to nadeptanie ośła na chorego lwa, już on nie żyje.* Pan *Grenadan* odpowiedział: *Ma on jeszcze półgłównych stronników, a ci mogą wołać: Cesarz umarł! niech żyje Cesarz!* (Ściąga się to do zwyczaju wołania po śmierci każdego Króla francuzkiego: *Król umarł! niech żyje Król!*) Rozlegał się po sali szczególniejszy odgłos. Ministrowie i niektórzy członkowie izby wyszli, chociaż prezes właściwie nie przerwał posiedzenia. Zwrócono pilną uwagę na odczytanie protokołu sessyi d. 7 b. m., w którym o końcu jej to tylko namieniono, iż zmordowany *P. Grenadan* nie skończył głosu swego. Gdy zaś *P. Grenadan* chciał dalej mówić, powstały nowe przerwy, które mówca zimną krwią przyjął.

Kancelarz rozpoczął obrady d. 9 b. m. przełożeniem swych przyczyn oparcia się zniesieniu prawa o cenzurze i zastąpienia go na przyszłość ustanowionemi karami za nadużycie wolności druku.

Zakończono rozprawy a wniosek *P. Courteval*, względem utrzymania cenzury tylko do końca 3 miesiąca przyszłego posiedzenia izb, mimo woli ministrów większością 214 Kręsek przeciwko 112 przyjęto.

Sessya d. 10 b. m. odbyła się spokojnie. Przy roztrząsaniu budżetu przystąpiono do drugiej jego części, o poborach. Raz tylko powstała zwawa sprzeczka przy zapytaniu: czyli i te-

raz tak jak od czasów rewolucyi, szlachta może handlem się trudnić, nie uwłaczając charakterowi stanu. *P. Ternaux*, którego Król wynosił na godność Barona, dał powód do tego zapytania, które jednak ten tylko sprawiło skutek, iż na niego zawołano: *Zwróć się W Pan do swych merynosów i koz.*

Sessye od d. 11 do 13 b. m. nie obeymują nic ciekawego dla obcych krajów; rozbierano tylko rozmaite szczegóły budżetu o poborach. Przedstawiono 17 punktów poprawy, o cukrze, soli, oliwie, piwie i winie. Największe były spory o 16 artykuł, tyczący się zniżenia podatków od gruntu; jednakże wszystko utrzymało się, jak dotąd było.

H I S P A N I J A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt*, dnia 28 czerwca. Nadeszła tu wiadomość, iż Hrabia *Stahrenberg*, poseł austriacki przy dworze naszym, przybędzie do tutejszey stolicy. Zkąd wniesć należy, iż dwór wiedeński uznał już zmiany polityczne w rządzie naszym.

Nantil, naczelnik spisku odkrytego w Paryżu d. 19 sierpnia schronił się z kilku współnikami swemi do kraju naszego. Przybyli na małym statku z *Nantes* do *St. Sebastien*, gdzie krótko zabawiwszy wyjechali, i udali się podobno do *Madrytu*.

W *Sewilli* odkryto spisek, do którego wiele znakomitych osób należy.

Stany upoważniły rząd do zaciągnięcia nowej pożyczki 200 milionów realów.

Sąd w *Pampelunie* skazał kanonika *Salazar* na śmierć.

Dnia 1 lipca. Wczoraj udał się Król z małżonką swoją i całą rodziną do sali stanów, dla zakończenia obrad. Miał następującą mowę:

Mości Panowie Deputowani! Cieszę się znowu stawiając w tém zgromadzeniu, które pełne światła, patriotyzmu i onoty, dało na teraźniejszem posiedzeniu nowe dowody ciągłej baczności na dobro publiczne. Usiłowania jego w udoskonaleniu politycznego naszego odrodzenia przewyższyły nadzieję moję. Nowe urządzenie wojska, poprawa szkół publicznych i interesów skarbowych, są ohlubnem dziełem kongressu. Oświadczam miu więc zupełną wdzięczność za gorliwość i mądrość, jakie w tej mierze okazał. Rząd użyje wszystkiego, aby zapadłe uchwały przywiódł do skutku, jak tego godność jego i systemat konstytucyjny, którego jak naysumienniej przestrzegać każę, wyciągają. Dziękuję również kongressowi za opatrzenie potrzeb królewskiego mojego domu i rodziny mojej. Stosunki nasze dobrego porozumienia i przyjaźni z innemi mocarstwami, nie zmieniły się od czasu rozpoczęcia posiedzenia. Starać się będę utrzymać je wszelkimi sposobami, godnemi bohatyrskiego narodu, nad którym mam zaszczyt panować. Traktat ze Stanami Zjednoczonemi północney Ameryki, uprzåtający zatargi nasze z tym rządem przez odstąpienie Floryd, został zatwierdzony przez prezydenta tychże stanów, a zatwierdzenia d. 22 ltego wymienione. Pochlebiam sobie, iż traktat ten i oznaczenie granic przez wspólne komisyje, zapewni nadal stosunki nasze ze Zjednoczonemi Stanami, tak, iż żadney zmiany nie doznają. Stałość mojego rządu, oraz wspaunale i czynne przykładanie się Króla Jmci Niderlandzkiego zabezpieczając handel nasz od wszelkiej napaści ze strony Deja Algierskiego. W skutku nowego porządku rzeozy, przyjętego dobrowol-

Wilno dnia 25 Lipca 1821 roku v. s.

H I S P A N I A.

nie i wspaniałomyślnie przez Króla Portugalii i Brazylii, Monarcha ten postanowił powrócić z rodziną swoją do *Lisbony*, a Królewica następcę tronu zostawić w *Rio Janeiro*, jako vice-Króla. Korzystać będą z powrotu jego, i rozpoczną wstrzymane układy względem *Monte Video* i kraju na wschodnim brzegu rzeki *la Plata*. Oświadczyłem Stanom zdanie moje o *Neupolu* i *Piemontie*. Niektórzy źle myślący, chcieli przyznawać ważność tamczym wypadkom względem Hiszpanii, jakiej żadnym sposobem mieć nie mogli. W kraju panuje spokojność. Rozproszono jedyną nieliczną bandę fakcyonistów; dzielne środki rządu i zapal wojska naszego, pokonały ją. Spodziewać się należy, iż fakcyoniści widząc, że im się nie powodzi, a duch publiczny polepsza się, zaniechają nadal nierozsądnych swoich zamysłów, które są tak słabe, iż nie mogą zmienić poważnego toku systemu naszego. Rękotwo, kunszt i umiejętności nabierają wafetu, co winny systematowi konstytucyjnemu. Z czasem bardziej się jeszcze podniosą. Nie jest to bowiem dziełem jednej chwili. Rancune w ziemię nasłanie nie wydaje żarzą owocu. Handel aktywnie, zwłaszcza gdy stany dadzą mu pomoc, a naród hiszpański zaaloni go potęgą morską, jaką mieć powinien. Starac się będą wszelkimi sposobami przywrócić porządek w prowincjach południowo-amerykańskich, i rząd mój, wezwany od stanów, aby podał przyzwolte środki do uszczelnienia wspomnianych prowincyj, niezwłocznie tego dopełni. Hiszpani w obu częściami świata, powinni być przekonani, iż niczego bardziej nie pragną, jak ich szczęścia, które się na całej monarchii i przestrzeganiu konstytucyj zasadza. Jeśli, o czem nie wątpię, przyszłe zgromadzenie stanów pójdzie za chwalebny przykład teraźniejszego w oszczędności i przywiązaniu do tronu, oraz miłości oyczyny, będą się wkrótce cieszyć, widząc ustalony zupełnie system, który jest jedynym celem życzeń moich.

N I D E R L A N D Y.

(z *Korr. i Gaz. Warsz.*) Bruksella d. 6 lipca. Była sesya burzliwa w drugiej izbie seymu niderlandzkiego. Sło o projekt urządzenia gwardyi obywatelskich po gminach. P. Augillie, bijąc przeciw temu projektowi, dowodził, jak jest niebezpieczno uzbroić całą ludność królestwa. Nie trzeba go się lekce, rzeki on, pod teraźniejszym Królem; ale Król umrze, a pozostanie prawo. P. Lamotte Baroffe mówił: „Tylko co włożono na nas ogromne podatki od domów, sług i t. d., jużci nam smieszny projekt podano. Cały systemat jego jest zły, i nie upatruję w nim co innego, tylko kary pieniężne, aresztowania, i inne dokuczania.” Zakończył mówiąc, że taki projekt nawet i Hotentoci (na przykładu dobrej nadziei) odrzucałiby. P. Lecocq stawając przeciw projektowi powiedział: „Jeżeli te gwardye będą urządzone, wypadnie z tego powodu nowy podatek. Nowy! Wszak jeszcze znaczna część narodu nie wyszła z zadumienia z przyczyny nalożenia nowych! Ledwie kilka dni od owej fatalnej nocy dnia 30 czerwca upłynęło, w której zapadło prawo nakładające ogromne podatki, mielibyśmy nowy stanowie! Nie... Głosuję prze-

ciw projektowi, a czekać będę lepszego.” Po wielu jeszcze głosach przeciw projektowi, przystąpiła izba do głosowania, i odrzuciła go 73 głosami przeciw 14. (Tu luźne żewsząd dały się słyszeć w sali oklaski, a głosujących za projektem okrzykiwano). (z *D. P.*)

Król pruski bawiąc w Spa, otrzymał wielki krzyż orderu niderlandzkiego.

Pierwsza izba przyjęła także dnia 11 b. m. nowe prawo skarbowe większością 21 kresiek przeciwko 17.

Minister spraw wewnętrznych Baron de Canning zamknął słosowną mowę tegoroczne posiedzenie stanów.

A N G L I A.

(z *Gaz. warsz.*) Londyn, dnia 13 lipca. Miejsce, którego parada koronacyjna uda się do opactwa westminsterskiego, jest pokryte płótnem żaglowem rosyjskiem, którego 200,000 łokci wypożebowano.

Królowa najęła na lato dom wiejski o 9 mil od *Bristol*. Im bardziej zbliża się dzień koronacji, tém częściej zwiedza teatry, dla zjednania sobie większej jeszcze przychylności ludu. Użyto atoli środków dla zabezpieczenia publicznej spokojności. 3,000 gwardyi pieszej i 7 półków jazdy stać będzie po ulicach przy *Westminster*. Oprócz tego milicya ma odbywać służbę w rozległości 50 mil angielskich naokoło stolicy, a za pomocą telegrafów można będzie wpół godziny zebrać 50,000 wojska.

Codziem przybywają tu znakomici cudzoziemcy na koronacyę. Onegdaj przybył Xiążę *Cambridge*. Przybyli także: Wielki Xiążę Rosyjski *Mikołaj*; Xiążę *Saxe-Meiningen*, Xiążę *Hatzfeld*, poseł pruski, Xiążę *Grammont*, poseł francuzki, Lord *Steward*, i t. d.

Jedna z gazet tutejszych zawiera następujące opisanie obrzędu koronacyjnego: *Pierwsza ceremonia, włożenie koszuli.* Rano Lord wielki podkomorzy, przy pomocy lorda szambelana, w tak ciężkiej pracy kładzie na Króla koszulę i karmazynowe krótkie spodnie. W koszuli znajduje się kilka otworów dla namaszczenia. *Druga ceremonia, oglądanie.* Król siada przy stole nakrytym perskim kobiercem i ogląda leżące przed sobą rzeczy, a to naprzód cztery miecze, które przed nim na stole położono, potem krótki miecz nazwany *Cur-tana*, dalej dwa kończate miecze, parę wielkich ostrog, koronę, kulę czyli glob z krzyżem, berło z krzyżem, a nakoniec łaskę. Król obeyrzawszy to wszystko, daje każdą sztukę innej osobie, i zanieść każę je do opactwa. *Trzecia ceremonia, rezwolnienie.* Zgromadziwszy się w opactwie arcy-biskup kantuarijski pokazuje ludowi, kto jest Królem, pytając zgromadzenia, czy ma chęć wykonania jemu przysięgi wierności? Obecni śpiewają przy odgłosie trąb i kotłów *God save the King!* *Czwarta ceremonia, kazanie.* Król kładzie na głowę aksamitną czapkę i słucha kazania, które arcy-biskup ma przez pół godziny. *Piąta ceremonia, przysięga.* Król przysięga czynić co jest sprawiedliwem. *Szоста ceremonia, namaszczenie.* Dziekan westminsterski, który rano pewną ilość oleju poświęcił, leje go teraz na łyżkę i trzyma przed arcy-biskupem. Król zleymuje suknią, a arcy-biskup odpina rozputy stażkami pozawijazywane, i namaszcza mu naprzód ręce, potem piersi, dalej łopatki, potem wyższą część rąk czyli ramiona, a nakoniec srodek wierzchu głowy. Późem dziekan bierze bawełnę, obciera olejem namaszczone miejsca, i zawiązuje wstążki. Nakrywają Królowi głowę cienkim płótnem i kładą mu na ręce płóciennę rekawiczkę, w których niejaki czas siedzi. *Siodma ceremonia, ubranie.* Dziekan przynosi Królowi szatę i złoty pas, potem północzochy, krótkie bity

i sandały. Lord podkomorzy chce przypiąć Królowi ostrogę; ale że dwa kółka daryby szatę Królewską, przestaje więc na sprobowaniu przypięcia. Podają potem Królowi piękny miecz w pochwie purpurowej axamitnej, kładą na niego kilka innych złotych szat i dają mu glob z krzyżem w rękę. *Ośma ceremonia, koronowanie.* Skoro tylko włożoną będzie korona na głowę Króla, powstaje tak mocny odgłos bębnow i trąb, oraz huk dział, jaki sobie tylko wystawić można, a lud wydaje najgłośniejsze okrzyki radości. Śpiewają potem hymn: *Spełniłeś życzenie serca. Dziewiąta ceremonia, ofiara.* Król składa swój miecz na ołtarz, lecz wyznaczony na to przez Króla Lord, udaje jakoby chciał ofiarę wykupić ilością 100 szylingów, i za tę czynność wolno mu ten miecz przez resztę dnia koronacyi nosić. *Dziesiąta ceremonia, włożenie pierścienia i podanie berła.* Na czwarty palec prawej ręki Króla kładą pierścień, na znak, iż zaślubiony został z narodem, a w lewą rękę dają mu berło, które tylko krótki czas trzyma. *Jedynasta ceremonia, całowanie.* Król usiadłszy całuje arcy-biskupów i biskupów przy jego stopach klęczących i nawzajem daje się całować szlachcie każdego stopnia. *Dwunasta ceremonia, powtórne ubieranie.* Na Króla kładą inne szaty i głowę jego nakrywają czapką koloru purpurowego. Dają w jedną rękę glob, a w drugą berło, resztę zaś znaków królewskich powierzają innym ręką. *Trzynasta ceremonia, uczta.* Skoro Król usiedzie do stołu, koniuszy udaje, jakoby żądał półmiska z mięsna potrawą; dają mu go; udaje potem obcieranie półmiska ręcznikiem, a wziawszy nieco potrawy do ust, odsyła półmiskę Królowi. Późem dają Królowi półmiskę kleiku owsianego, a gdy tej potrawy znacznie spożyje, biskupi i parowie przynoszą naczynie i ręczniki do umycia rąk, a potem pühary do picia. Przyjeżdża potem konno szermierz, przybierający postawę walczenia na śmierć z tym, który prawa do korony zaprzeczał; że zaś nikomu nie przychodzi myśl zaprzeczenia tego prawa, szermierz więc nie walcząc odjeżdża nazad do stajni. Król zjadłszy potem kilka węgeli czyli ciasta nakształt biszkoitu i napiwszy się wina, wybiera się do domu. *Czternasta i ostatnia ceremonia, wypłacanie.* To obchodzi się dopiero w następującym roku. Kanclerz skarbu udawszy się na ratusz, domaga się od ludu wypłacenia stu do dwóchkroć stotysięcy funtów szterlingów, za wydatki koronacyjne.

Korrespondent hamburski umieścił w języku angielskim następujący raport lekarski o dyssekcyi ciała Napoleona Bonaparte'go, wyjęty z gazety dworu:

Longwood na wyspie s. Heleny 6 maja.

„Z powierzchownego weyrzenia ciało okazało się bardzo otyłe, jakowy stan potwierdził się za pierwszym rozcięciem wzdłuż brzucha zrobionem, gdzie tłustość podskórna przeszła na półtora cala była grubą. Przecinając chrząstki żebrów i otwierając próżność piersiową, znaleźliśmy małe przyrośnięcie pleury płucney z lewej strony do pleury żebrowej. W lewym przedziale piersi zawierało się około trzech uncyy płynu czerwonego, a w prawym blisko ósmiu uncyy. Płuca były zupełnie zdrowe. Worek sercowy był naturalny, i zawierał około jednej uncyy płynu.

„Serce było w stanie naturalnym, lecz grubo pokryte tłustością. Przedsiionki i komórki sercowe nie okazały nic nadzwyczajnego, wyjąwszy, że części ich mięsne wydawały się cokolwiek bledsze, jak naturalnie być powinny.

„Po otworzeniu brzucha, postrzegliśmy błonkę sadłową znacznie tłustą, a odkrywając żołądek zna-

leżliśmy w nim siedlisko choroby całkiem go obeymującey. Cała wyższa powierzchnia żołądka, mianowicie przy prawem jego uściu (*pylorus*), przez mocne przyrośnięcie związana była z powierzchnią wkleśłą lewego szmatu wątroby; rozdziałając te zrośnięcia, wysledziliśmy wrzód, na cal od prawego uściu żołądka, przenikający na wskroś błony żołądkowe i dostateczny do dania przeyscia małemu palcowi. Wewnętrzna powierzchnia żołądka, w całej prawie swej obszerności, zamieniona była na masę rakowatą, albo raczey na cząstko-we skiry, przechodzące w raka; co się szczególnie blisko prawego końca żołądka widzieć dawało. Na lewym jego końcu mały tylko przeciąg przy uściu kanału gardzielowego, był jedyną częścią żołądka, okazującą się w stanie zdrowym. Nadto żołądek był niemal całkiem wypelniony znaczną ilością płynu, podobnego do fuzow kawy. Powierzchnia wypukła lewego szmatu wątroby przyrosłą była do diafragmy; wyjąwszy te przyrośnięcia, które były skutkiem choroby żołądka, wątroba nie okazała się bydl w niczem chorą. Inne wnętrzości brzuchowe znajdowały się w stanie zdrowym. Nerka lewa zdawała się cokolwiek odstępować od naturalnego ukształcenia.“

(podpisano) *Tomas Short.
Charles Mitchell.
Matthew Livingston.
Arch. Arnott.
Francis Burton.*

CHINY.

(z *Korr. Warsz.*) W Chinach wybuchnęło wielkie powstanie, w którym zginął nowy Cesarz chiński Ming-Ming.

Gazeta pekińska doniosła o śmierci przeszłego Cesarza Kea-King w takich wyrazach: *Dnia 25 siódmego Xigżyca r. b. puścił się Jego Cesarska Mość w drogę do miasta Jeho, dla podróżowania między nieśmiertelnymi.*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. ryz. Zusch.*) Dnia 29 czerwca pochowane zostały z największą uroczystością zwłoki zamordowanego w Konstantynopolu Patriarchy.

Powiadają, że Sultan postanowił, wyruszyć sam na czele 80,000 ludzi przeciw Grekom, ale z przyczyny przerwaney między prowincyami jego komunikacyi, wątpią, żeby mógł zebrać i połowę tej liczby zdolnych do boju żołnierzy.

Listy z samego Wiednia, są źródłem, do którego się gazety niemieckie i angielskie odwołują, względem wiadomości, że między Austrią i Sardynią toczą się układy o to, ażeby Król *Felix* odstąpił Piemont dla Xięcia *Modeny*, t. j. dla ogółu austriackiej monarchii, a dla niego została tylko Sabaudya i Sardynia. (Przyczyną powstania była bojaźń, że jedną twierdząc odstąpić mia-no.) Rozumieją, że wykonanie tego traktatu sprawiłoby wielkie wrażenie we Francyi.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 89, stary rubli 11 kopiejek 70, imperyal rubli 37, kop 6½.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Oberwacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 23 średnia	27 cal. 6,2 lin.	+12. stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 24 średnia	27 — 7,63 —	+11,67 —	Zachodni	Deszcz
	dnia 25 godz. 5	27 — 8,9 —	+10,5 —	Zachodni	Pochmurno

2. *Materye w N. 8 Hilary i Zofija, powieść — Historya mody: o pożytkach wynikających ze znajomości mody — Poezya Sielanka, Damon i Alkon — Wiersz, od poczynającego ucznia muzyki, do nauczyciela — Mody paryzkie z ryciną kolorowaną — Szarada.*

Ner 9 — *Filozofija moralna: drugie prawidło miłości samego siebie, wynikające z osobistego interesu, z fran. przez X. Olszewskiego — Poezya: Noc p. T. Zebrowskiego — Pieśń Ullina, naśląd. z Ossyana p. E. Odyńca.*

Ner 10 — *Hilary i Zofija, powieść, dokmienie — Zwyczaje witania się u różnych narodów — Wiadomość historyczna o koronach — Historya mody — O śmierci z Addisona, z niem. p. A. Klimaszewskiego — Poezya: Ptasznik, wiersz p. P. Potkański — Opera u zwierząt, bayka — Do Zofira — Do Nocy — Mody paryzkie z ryciną kolorowaną — Zagadka.*

Ner 11 — *Obyczaje terazniejszych Germanów — Filozofija moralna.*

Ner 12 — *Niektóre rysy życia Tadeusza Kotciuszki, ciąg 2gi — O edukacji kobiet, z Fenelona, przez X. M. Olszewskiego — Historya mody: Obuwie — Rady dane przez oycę synowi, z niem. — Sposób stądzienia cierpień, z niem. — Poezya: List do M. H. (w guście Boala) — Strumień i Rzeka, bayka z Lafontena — Mody paryzkie z ryciną kolorowaną.*

Prenumerować można na to pismo we wszystkich kantorach ekspedycyi Gazet i w Głównym Pocztańcu w Wilnie — Cena roczna prenumeraty z pocztą rubli 7 na miejscu rubli 5.

Prenumerujący otrzyma dotąd wyszłe numery w komplecie z rycinami kolorowanymi; dalsze zaś będzie odbierał dwa razy na miesiąc pocztą lub na miejscu. *Alexander Żółkowski.*

Sądy Exdywizorskie.

2. Roku 1821 mca maja 16 dnia, Sąd taxatorsko exdywizorski w majątności Motyrynie dziedzictwie W. Onufrego Czarnowskiego Koniuszycy Malborskiego, egzystujący, na skutek remissy Sądu Gł. 2 Depart. Guber. Witeb. w roku terazniejszym apryla 27 dnia zapadł. przybywszy do majątności Motyryna w Lepelskim Pcie położenie mający na dniu 15 maja, po zarcaassumowaniu swych sądów i zatawieniu przy pierwszym zjeździe właścicieli czynności, zjazd ostateczny na dzień 12 gbra bieżącego roku zdeterminował, o jakowym na żądanie tak massy jak równie stawiających kredytorów, wszystkich mogących mieć pretensorstwo i stosunki do tegoż konkursu przez trzykrotną awizacyą w Kuryerze Lit. zawiadomić postanowił, i ażeby pod amissyą na czas wykazany do tego Sądu jawni zastrzega.

Dominiak Smolak przydujący Exdywizor. Onufry Lisowski Podsekdec z Ptu Lepelgo Exdywizor. Józef Korsak Pisarz Ziem. Ptu Lepelgo Exdywizor.

Oświadczenie.

3. Excerpt z protokołu potoczego Ziem. ptu Mińskiego w dacie poniżej wyrażający się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. ską ptu Mińskiego roku 1820 miesiąca januaryi 31 dnia stronie rekwirujący jest wydan.

Roku 1819 miesiąca apryla 18 dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziem. Ptu Mińskiego, oświadczenie wspólnie z manifestem imieniem W. Józefa Plewaki Sędziego Granicznego ptu Mińskiego, przeciwko W. W. Jakubowi Sędziemu Gran. ptu Mińsk. i Tadeuszowi Sędziemu Granicznemu ptu Borysowskiego Plewakom, braci rodzinnych czyni się z następnego powodu, iż obżalowani Plewakowie dokumentem w roku przeszłym 1818 miesiąca apryla 4 dnia jeden za drugiego ręcząc się żal. wydanym i tegoż czasu w Sądzie Gł. 2go Departamentu Gubernii Mińskiej przyznanym, wyświecają, że żalujący na konto długu

JWW. Potockim do wspólnej deportacyi przynależnego czer. zł. 15,500 przy ostatecznym układzie wyspecyfikowanego z własnego funduszu czer. zł. 3,925 kop. sr. 49 JWW. Potockiey opłacił i że tylko na żal. schedzie czer. zł. 2,826 rubli sr. 21 kop. 51 do opłaty restancyi pozostaje, a ztąd że folwark Moskalewsczyzna do dziedzictwa żalującego należy pod prawo zastawne JWW. Potockiey wydane poddany, w tey a nie innej ilości pod hipoteką może być uważany, zarazem obżalowany Jakub Plewako zeznał się do obowiązku zapłacenia tymże JWW. Potockim długu połowicznego czer. zł. 6,750 wypadającego na zastawie miasteczka Iwienca, Nowinkach i Skiperowcach opartego, a to stosownie do komplianacyi w roku 1815 junii 10 datowanej, a 1817 junii 16 w Ziem. Mińskim przyznanej z zaręczeniem najmocniejszym żal. od wszelkiej za obżal. odpowiedzialności, w drugim punkcie tegoż dokumentu zamiarem ubezpieczenia żal. ze względu pisaną się ewikcyonalnie do prawa zastawnego wspólnie z obżalowanym Jakubem Plewako. Gdyby żalujący miał wszelką pewność za uczynioną w użyczeniu ewikcyi powolność, w razie jakimkolwiek bądź odpowiedzialności z funduszu żalującego za dług obżal. po wyżej objaśnionej całkowitey lub w części tegoż żal. Józefa Plewaki aktorem i dziedzicem zastawy JWW. Potockiey i jej córce postąpionej, na miasteczku Iwienca, Nowinkach i Skiperowcach ogłosił od daty nastania dokumentu żadnym długiem obciążać i obarczać majątku swego najmniejszej władzy sobie nie zostawił. Również W. Tadeusz Plewako w tymże przypadku ściągającej na obżal. Jakuba Plewaki odpowiedzialności, wycisną w dziedziczą posessyą do Skiperowców broń nie miał, owszem żalcy za opłatę należnych za dziedzictwo skarbowych poszlin aktualnym aktorem i dziedzicem ogłosił się i intronitować się ma sobie zachowaną władzę, a że JWW. Potocka w roku 1818 wydając na imię żalga i obżal. Plewakow prawo arendowne na posessyą zastawną pod odpadaniem od tenuty arendowney opłatę corocznie z góry dla siebie obwarowała, przeto ułatwiwszy przez osobny rachunek pierwszego roku dzierżawę arendowną naywarowniej obżal. zastrzegł, iż w razie niemożności opłacenia arendownych należnych piędędzy za lata dwa następne, naówczas po opłacie przez żal. JWW. Potockiey za kontraktem arendownym arendy tenże żalcy bez żadnej pretensyi obżal. dzierżać zastawną posessyą ma sobie zachowaną władzę. Nadto przez tenże dokument punktu kompliancyjnego dokumentu powyższy datą wyrażonego obżal. korroborując, warunki objaśniające tenże dokument domnieścił, a na pewność dotrzymania ewikcyi na wszelki swój majątek wnosząc et sub paenis personalis infamiae oraz pod za ręką ważność rzeczy wynosząc żal. zabezpieczając dobrowolny i wzruszyć się niemogący własnych rąk podpisem stwierdził i postanowili dokument, kiedy wszakże mimo tak warowne opisanie się obżalowany Jakub Plewako na przeszłych kontraktach mińskich 1819 roku w miesiącu marcu JWW. Potockim z wypłaty arendy nieuiszczając się, miał skutkiem tranzaktów z temiż Potockimi postanowionym ulegać i kiedy z nie małą stratą żalcy za obżal. opłacając należne censum JWW. Potockim stosownie do brzmienia arendownego kontraktu następca obżal. Jakub Plewako na tę porę ze swej strony chociaż zdawało się ubezpieczać żal. przez wydany od siebie oddzielnie tranzakt stosując się do powyższego dokumentu, jednak gdy przyszło do exekucyi onego w wielu punktach warunków nie dotrzymał, niedoistcił, a ztąd mnogich strat i szkód żal. stał się okazują, gdy oprócz tego na zakres dokumentem obwarowany długi zaciągając różnymi sposobami usiłuje, one autedatuując tworzy i coraz więcej tychże ciężarów opisując ewikcyą na hipotekowym majątku mnoży dokumenta różne na uszczuplenie tegoż majątku, oraz nadając za pieniądze przez się brane wolność ludzimą nielegalnie wydaje, które jako nieprawne w właściwym powiecie nieaktykowane nigdzie, niejawnie, a barziej po dacie dokumentu żal. wydanego nastaje, acz sa-

nie z siebie obliczu prawa znaczenia żadnego mieć nie mogą, gdyby wszakże pozostał ślad ze strony zał. skargi, na niewolny zewszedni miar obzał. postępek i gabyby tenże obzał. Jakub Plewako przez niewłaściwe słusznosci i prawa kroki niebył w stanie nadal w podobnym sposobie nadużyciów dopokniać, niniejsze wespół z manifestem przed aktami i powszechnością zapisując oświadczenie wcześniej tenże zał. zapowiada, iż skutków służącego sobie od obzałowanego dokumentu w Sądzie Głównym przyznanego po wyżej zjaśnionego: we wszystkich szczegółach i punktach poiskiwao niezamiedba i wszelkie kroki ku exekucyi onego niezawodnie przedsięwzię. Do tego oświadczenia jako proszony w imieniu oycy mego podpisuje się. U tego oświadczenia podpis takowy. Kazimierz Plewako.

Zgodziłem z protokniem Hilary Jakubowski Ziem. Ptu Miń. Regent.

Wolno takowe oświadczenie do druku podać, świadcze Ignacy Bucewicz Podsekdek Z. P. Miń.

P o z e w.

ALEXANDER I. Samowładnacy całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Urodz. Wincentemu Czechowiczowi b. pisarz. Ziem. i Sędz. Gran. zawileyskiemu po zeszłym 8. p. Wojciechu Czechowiczu podkomorz. Zawil. aktorowi majątności Kraszony i połowy Swira Stukowskiego w gubernii Lit. w Poie Zawil. położonych oraz właścicielowi krociowey summy na Dziachłach w gubernii mińskiej w powiecie wileyskim leżącey, oparty. Jako też Ignacemu Hutorowiczowi łowczemu oszmiań. dziedzicowi majątku Dziachł i Xieciu Wincentemu Giedroyciowi dept. Sądu Gł. Lit. odpowiednikom, niemniej Janowi i Andrzejowi z ich żonami braciom, nie prawnym nabywcom Kurniszek i pretensyi zeszłego Mikołaja Moroza, Maryi z Mejerow Czechowiczowej podkom. Zawil. matce i pretensorce, niemniej Anieli Czechowiczowej Sędz. Ziem. Wilej. z dokładem potomstwa, Janowi Szczepanowiczowi pisarz. Ziem. Oszmiań. Róży z jej potomstwem i opiekunami Dziortkowey komortock. tradycyjnym possesorom, także Danielowi Buczyńskiemu prezyd. Gran. Zawil. Ambrożemu Szumkowskiemu, Józefowi Zebrowskiemu i Dominikowi Buchowskiemu rotmistrzom zawileyskim, tudzież dalszym kredytorom i pretensorom jawny dopominek czyniacym, Pozew przed Sąd Główny Lit. Wileński z departamentu w mieście Wilnie sadzacy się wyniesiony z instancyi Urodz. Józefa Bokszańskiego Sędziego Grodz. Zawil. w referencyi do obligów, kart, dekretów, tradycyow mianowicie o to: iż zeszły Wojciech Czechowicz w roku 1808 u żyjącego w ówczas jeszcze Jachima Bokszańskiego chor. w. pol. stryja zał. rubli srebr. 600 pożyczycywszy, w miejscu przyspieszenia satysfakcyi, ponaciagał więcej długów i mimo otrzymany 1815 marca 30 w grodzie zawileyskim ultymarny dekret bez uszczerbku się dni życia zakończył, obzał. zaś Wincenty Czechowicz raz będąc wyzuty przez obzał. Hutorowicza bez odkładu summy z possesyi Dziachł, drugi raz nie mogąc swobodnie rozrządzać się w Swirze Hukowskim, tudzież odprzedając Kurniszki Rexciom, poinnazając ciężary dopuścił cały swój fundusz okryć tradycyami, a lubo 8. p. Joachim Bokszański w r. 1816 junii 9 dnia z niemałym kosztem rozciągnął na jedney Kurniskiej 1 czterech stugłańskich pułstosach tradycyą, wszakże obróty dalszych wierzyteli za pośrednictwem Rządowych Ukazów nie tylko wyzuty zał. jako suksessor z tradycyi, lecz jeszcze do opłacenia Kazimierzowi Błażejewiczowi złotych kilkuset przymusiły, wszystkie więc te okoliczności gdy zapowiadają widoczną stratę realnym i pierwszym wierzyteliom, gdy zał. wolnego funduszu do zajęcia nie znajduje, a na ruinę majątku, opuszczenie budowli, roli i włościom bez dotkliwego uczucia zapatrywać się nie może, przeto chce zyskać iednocześnie ze wszystkimi kredytorami wynagrodzenie i wydobyć sumnę na Dziachłach opartą, ewikcyi uległą, przychodzi do Sądu w następnych Prośbach, 1. na mocy praw krajowych szcęgulinie konst. 1726 roku

na rozdział majątków Kraszony Swira Stęchowskiego summy na Dziachłach opartej Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego z dwóch urzędników Litewskich a trzeciego z gubernii mińskiej za skomunikowaniem się z departamentem mińskim przeznaczenia. Zjazd rychły do majątku Kraszony udeterminowania, komornikow użyć na wyniar dozwolenia i we wszystkim reguł należnych temu sądowi udzielenia, 2 rozebrać nielegalne nabycie Rexciow, 3 zadisy obzał. Czechowiczowej, obliczyć, intraty Swirskie i wszelkie zmówne tranzakty wyznaczyć się mającemu sądowi przyporoczenia, 3 do uległości i rozliczenia się obzał. Hutorowicza pod karami obowiązania, 4 zachować priorytetem a potioritatem determinowania, naostatek w razie niewystarczenia lokacyi odpowiedniej, siódmemu procentowi, tacy wieczney zachowania, i tego wszystkiego zaskutecznienia co i z rodzaju sprawy i z objaśnienia ogólnego wypadać będzie, z wolną tey żałoby poprawą.

Roku 1821 miesiąca maja, Woźny świadcze iż z tego pozwu dziewięć kopii zgodnych w sprawie WJPana Józefa Bokszańskiego Sędz. Grodz. Zawil. prezyd. Sąd Główny Litewsko Wileński z departamentu w mieście Wilnie sadzacy się wyniesiony, 1 na dniu 25 JW. Danielowi Buczyńskiemu Prezyd. Grodz. Zawil. w majątności Lynkupach, 2 tegoż dnia JO. Xieciu Wincentemu Giedroyciowi b. Deput. Tryb. Lit. w ręce we Świecianach, 3 i 4 na dniu 26 JW W. Maryi z Mejerow Czechowiczowej podkom. Zawil. tradycyjny possesorce matce i Wincentemu Czechowiczowi Sędz. Grodz. Zawil. synowi aktorowi we wsi Singlach, 5 na dniu tymże JPanu Janowi i Andrzejowi z ich żonami Rexciom w zaścianku Kurniszkach, 6 tegoż dnia, W. Anieli Czechowiczowej Sędz. Ziem. Wilej. z potomstwem w folwarku Kurniszonie, 7 8 i 9 w tymże 26 d. W WJPanom Ambrożemu Szumkowskiemu w ręce w mieście Świecianach, Dominikowi Bukowskiemu Rot. Zawil. w folwarku Dęgmiszkach, 1 Józefowi Zebrowskiemu toż Rot. Zawil. do drzewi sądowych przybywszy, oczewisto w powiecie zawileyskim popodawałem.

Jan Mackiewicz Woźny Ptu Zawileyskiego. Roku 1821 maja 26 dnia przed aktami Grodz. Ptu zawileyskiego stawając osobiście JPan woźny w górze podpisujący się niniejszy Pozew urzędownie zeznał.

Przyjąłem Wincenty Grochowski Grodz. Zawil. Regent.

Roku 1821 miesiąca junii 10 d. Woźny świadcze, iż z tego autentycznego Pozwu dwie kopii zgodne w sprawie WJPana Józefa Bokszańskiego Sędz. Grodz. Zawil. przed Sąd Główny Lit Wileński z departamentu w mieście Wilnie sadzacy się wyniesionego, 1 na dniu 10 junii. WJP. Ignacemu Hutorowiczowi Łow. Oszmiań. w majątności Dziachłach, 2 na dniu tymże W. Róży z jej potomstwem i opiekunami Dziortkowey komortock. w tradycyjny possesyi we wsi Dziachłach oczewisto w powiecie wileńskim leżących popodawałem.

Jan Mackiewicz Woźny Ptu Zawileyskiego.

Roku 1821 junii 11 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości ziemskiemu Ptu wileyskiego stawając osobiście JPan Woźny w górze wyrażony powyższą relacyą podanego Pozwu urzędownie zeznał przyjąłem Wincenty Kiersnowski ziemski Ptu wileyskiego Regent.

Roku 1821 mca junii 8 dnia, Woźny świadcze iż z tym autentycznym kopią zgodną w sprawie WJPana Józefa Bokszańskiego Sędz. Grodz. Zawil. przed Sąd Główny Litewsko Wileński z departamentu w mieście Wilnie sadzacy się wyniesionego, WJPanu Janowi Szczepanowiczowi pisarzowi Ziem. Oszmiań. oczewisto w majątku Szczepanowiczach w powiecie oszmiańskim leżącym podał.

Jan Mackiewicz Woźny Ptu Zawileyskiego.

Roku 1821 mca junii 8 dnia, przed aktami Grodz. Ptu oszmiańskiego stawając obecnie JPan Woźny wyż wyrażony, takowego pozwu relacyą ustnie zeznał.

Przyjąłem Józef Rodziewicz Grodz. Osz. Regent.

Wilno dnia 25 Lipca 1821 roku.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego, całą Rosyą etc. etc. etc.

JJOO. JJW W. WW. Ichmśc Panom i starozakonnym samym Debitorom i ich Sukcessorom iako oddanym w Satisfakcyą na rzecz Inwalidów Sankt Petersburgskich i Warszawskich JP. Antoniemu Gastlowi b. kupcowi iako zawiniającemu, i oddającemu się pod Exdywizyą z w. kazującym się funduszem do zaspokojenia summy poszukującej się w stopniu Inwalidów. Pozew Edyktałny przed sąd Magistratu Wileń. Remissą sądu Głównego Departamentu drugiego Wileńskiego naznaczony, ad instantiam Prokuratora Massy Inwalidów Sankt Petersburgskich i Warszawskich Imię Pana Józefa Zdankiewicza Adwokata przez rezolucyą Sądu Magistratu Wileńskiego dodanego, w referencyi do wręczonych dowodów, iakoto księgi handlowey, inskrypcyów, rewersów, listów, adnotat i Dekretów przez Gastla otrzymanych wynasza się, a mianowicie o to dla usatisfakcyonowania massy Inwalidów Sankt Petersburgskich i Warszawskich do wszelkich funduszów Obżałowanego Gastla poszukiwanie swe regulujące, stopień exdywizyi przez samegoż Obżałowanego Gastla oświadczoney, jest ukazany, tak dla Pretensorów iako i Debitorów obżałowanego Gastla, na ośnowie przeto remissy zasłzłej w sądzie Głównym Departamentu drugiego Wileńskiego, a oraz zapadłej rezolucyi w sądzie magistratu Wileńskiego w roku idącym wszyscy Debitorowie Obżałowanego Gastla iako składający fundusz do zaspokojenia massy Inwalidów Sankt Petersburgskich i Warszawskich wykazani pozywają się, iakoto General Titoff o złotych Polskich 431. groszy 10. Statkowski Prezydent B. M. W. o złotych Polskich 979 groszy 3. Sierakowska wprzód Kostkova o złotych 459 groszy 3. Antoni Reyzer o zł. 870 gr. 20. Kazimierz Kreylich o zł. 116. Generałowa Hryniewiecka o zł. 512. gr. 10. Peszko Malarz o zł. 170. Hempel Dyrektor tamozni Grodzieńskiej o zł. 322. gr. 20. Mikołay Chrapowicki Podkomorzy o zł. 105 gr. 10. Generałowa Giedroyciowa o zł. 613 gr. 10. wprzód Keinerowa a teraz Fola-chowska o zł. 840. gr. 20. Sirzellicki o zł. 3111 gr. 10. Dziczkaniec był Adjuvant JW. Woennego Gubernatora o zł. 1000. Wolffowa robiąca stroie o zł. 180 gr. 20. General Maior Snchozanet o zł. 594. Schestyan Karner o zł. 122. gr. 25. kupiec Zolner o zł. 238 gr. 7½. Schlitter z Dubna o zł. 253. gr. 10. Rautenstrauch Dyrektor tamozni Jurborskiej o zł. 3107. gr. 20. Dobrzański Celner tamozni Jurborskiej o zł. 2403. Andrzejewski kassier przy tamozni w Jurborgu o zł. 13 gr. 10. Klonicki asses. Grodz. o zł. 885 gr. 10. Schöpfl Kontroter tamozni w Jurborgu o zł. 553 gr. 10. Lubiński Nadziratel o zł. 476. gr. 20. Kordet z Dubna o zł. 193. gr. 10. Seweryn Houwali Rotm. o zł. 720. Xżę Alexander Galiczyn o zł. 970. Sukcessorowie zmarłego Policmeystra Kowickiego Westenholza o zł. 497. gr. 25. Chorażyna Morykonia o zł. 60. gr. 20. Judel Jakób furman w Warszawie o zł. 587. gr. 15. Heubach z Królewca o zł. 240. Gierytz Jubiler o zł. 336. gr. 20. Wysocki Strapczy o zł. 415. Holsthe w Jurborgu Expedytor przy tamozni o zł. 245. kupiec Ryski Racibor o zł. 293 gr. 10. Baggahnyuk b. V. Gubernator o zł. 4799. Lubiński Porucznik o zł. 30. Kolen-dzina traktownicza w Lidzie o zł. 346. gr. 20. Krzyczewski Officer woysk Pol. o zł. 134 gr. 10. Rott. Anwander Antoni o zł. 555. Prezydentowa Bakowska o zł. 140. Dalecka de domo Narbutowna o zł. 323. gr. 10. Rutkowski Antreprenier o zł. 209. Ploczura Kommissarz Lepelski o zł. 984. Mikołay Zambrzycki Reg. o zł. 500. Antoni i Kajemian Zabowie Marszałkowie w stopniu zmarłego Ignacego Zaby Mar. o zł. 1431 gr. 10. Bergman Inspektor tamozni Pruskiej w Smolnikach o zł. 359 gr. 10. Kiersnowski o zł. 234 gr. 20. Maiewski Grzegorz o zł. 66. gr. 20. Kneferl Malarz o zł. 1816 gr. 10. Rudanowski b. Plac Maior o zł. 490 gr. 15. Generałowa Łabarzewska o zł. 173 gr. 10. Szef Tyzenhauz o zł. 186 gr. 20. Xżę Jaswł General o zł. 535 gr. 20. Dąbrowska Pułkownikowa o zł. 73. gr. 20. Chrapowicka o zł. 45. gr. 25. Dobrzynski b. W. Gubernator Miński o zł. 133. gr. 10. Sukcessorowie zmarłego Waltera Strapczego o zł. 264. Karol Juszkiewicz o zł. 248 gr. 20. Panna Narbutowna o zł. 102 gr. 20. Sukcessorowie Hrabiney Laskary-sowej o zł. 74. Obrempski Stempelmeyster na tamozni Jurborskiej o zł. 193 gr. 10. Sekretarz Podolecki o zł. 80. Sorokin o zł. 253 gr. 10. Hitter o zł. 140. Dankowski z Grodna o zł. 493. gr. 10. Forsow o zł. 45 gr. 20. Strapczy Omanowicz o zł. 472. Keynerowna o zł. 263. gr. 25. Adam Biszping o zł. 333. gr. 10. Instygatorowa Chrapowicka o zł. 53 gr. 10. Maior Abbt o zł. 140. Paszkowski adwokat o zł. 271 gr. 20. Dominik Maiewicz Pisarz o zł. 1105 gr. 20. Doktor Kowalski o zł. 281. gr. 5. Star. Rywka Percówna o zł. 996 gr. 20. Anna Erzozowska Podstolanka o zł. 116 gr. 20. Xżę Paweł Sapieha o zł. 450. Marszałek Soltau o zł. 263. gr. 10. Kamiński Kapitan o zł. 150. Józef Grabowski Podkomorzy w stopniu oyca o zł. 150. Kazimierz Plater Starosta o zł. 751 gr. 20. Ferdynand Maliszewski Kapitan o zł. 230. Hryniewicz M. o zł. 1905 Jakób Siderowicz Pisarz o zł. 1746 gr. 25. Złotnicki b. Adjuvant o zł. 263 gr. 10. Rehfelt o zł. 258. gr. 15. Moldenhauer o zł. 296 gr. 20. Gasper Zelwietr o zł. 473 gr. 20. Maciey Stayningier o zł. 270 gr. 27. Józef Wofodkowicz Guberni Mińskiej Marszałek o zł. 7669. gr. 7½. Tyszkiewicz Anusz General o zł. 3400. Morawska b. Antreprenierka o zł. 827. gr. 5. Dowgiallo Sędzia o zł. 2440 Waszkiewicz Narymont o zł. Pols. 118 gr. 20. Zakrzewski Szef o zł. 266 gr. 20. wprzód Kukiewiczowa a dopiero Horehladowa, o zł. 1855. Hickel o zł. 180. Karol Jatkowski o zł. 2004 gr. 12. Horożan-ki Prokurator w Białymstoku o zł. 300. Józef Petit w Lipsku o zł. 648. Ludwik Chruszczewski o zł. 240 Bogdanowicz o zł. 100. Zyd Berek o zł. 343 gr. 22½. Tekla Kozłowska o zł. 30. Kalusz o zł. 208 gr. 10. Norbing Kapitan Artyleryi o zł. 20. Malinowski aktor teatru Wileń. o zł. 16 gr. 20. Bars o zł. 20. Łaniewski furman o zł. 246. gr. 20. Chodasiewiczowna o zł. 16. Alexander Wofniew o zł. 13 gr. 10. Anna Platerowna o zł. 26 gr. 20. Gorska Czesnikowa o zł. 8. Mitraszewski b. murgrabi w domu Chodkiewiczą o zł. 173 gr. 10. Zyd Gierszon o zł. 113 gr. 10. Marek kuszniarz o zł. 56. Przegaliński o zł. 24. Łabanowski o zł. 40. Zienkowiczowa o zł. 6 gr. 20. Stanisław Miler o zł. 53. gr. 10. Weyss b. Policmeyster Wileń. o zł. 33 gr. 10. Monsion sekretarz xcia Bassano o zł. 305. Francuz Grondé o zł. 7. Kościalkowska z domu Tyszkiewiczowna o zł. 18. Pułkownik Makaroff o zł. 53. gr. 10. Pułkownik Taube o zł. 66 gr. 20. General Panczulizow o zł. 20. Pławska o zł. 145. Fröhner kupiec Ryski o zł. 180. Hrabia TolstoyKamerher o zł. 46 gr. 20. Wilczyński b. Adjuvant o zł. 36 gr. 20. Gasper Steyninger o zł. 180. Czulgin o zł. 166. Moszczyński Sekretarz o zł. 96 gr. 20. Sokołowski muzyk o zł. 213 gr. 10. Lortz stolarz o zł. 90 gr. 25. Chretien traktiernik o zł. 200. Hullet fehmistrz o zł. 383 gr. 5. Rudolf kowal o zł. 156. Bekert stolarz o zł. 142 gr. 5. Półkownik Wiszniewski o zł. 46 gr. 20. Schreiber Tomasz o zł. 1127 gr. 26. Piotr Szlykow Wil. Policmeyster i kawaler o zł. 4668 gr. 10. Półkownik Martini o zł. 774 gr. 27. Spitzbar krawiec o zł. 112. Puczyński Porucznik o zł. 42 gr. 15. Krukowski Maior o zł. 10 gr. 20. Rozwadowski Rotm o zł. 73 gr. 10. Telatycki Maior o zł. 550. Palezewski o zł. 66 gr. 20. Richter aptekarz w Warszawie o zł. 200 Świętosławski kap. m. o zł. 120. Podkomorzauki Wofowiczowuy i ich opieka o zł. 40. Delanof Półkownik o zł. 153 gr. 10. Lisauiewicz Sowiernik o zł. 181 gr. 20. Sukcessorowie kupca Warszawskiego Szwalierego o zł. 103 gr. 5. Kunkel Piotr kupiec Warszawski o zł. 107 gr. 10. Członki municypalności m. Wileń. w imieniu miasta działające o zł. 6820. sukcessorowie Tomasza Skibego o zł. 1649 gr. 7. Józef Hoppe z Warszawy o zł. 733 gr. 10. Józef Hirt o zł. 547 gr. 20. Beniamin Perec o zł. 6139 gr. 124. Platerowa Ludwikowa o zł. 8. Matysowna o zł. 19. Gubernatorowa Bagniewska o zł. 6 gr. 20. Na których w iednocześnie rozbiórze sprawy w stopniu inwalidów Sankt Petersburgskich i Warszawskich Prokurator działający prosi sądzienia

na wszystkich obżal. wyżej wyszczególnionych summ zawinionych tak w kapitałach iako i procentach. Przeznaczenia Inekwitacyi ad extenuationem do wszelkiego majątku tychże debitorów przez zawiniającego Gastla wykazanych, a oraz i samego Gastla gdzie ją pokazać może. Podania pod odpowiedź osobistą niedzenia dowodów we wszystkim, Remissy zaszczyt wypelnienia. Expens prawnych zwrot na rzecz massy Inwalidów poszukujących należności na wszystkich pozwanych wskazania, i co w sprawie proszono będzie S. Z. M. Roku 1821 miesiąca Julii 8 dnia. Woźny świadcę, iż tego pozwu edyktalnego kopią ad instantiam Prokuratora massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich JP. Józefa Zdankiewicza Adwokata iak po debitora JP. Antoniego Gastla b. kupca, iak też po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości do Gazet Kuryera Lit. podałem i o sprawie odchodzić mającey w Magistracie Wileńskim zawiadomiłem. Dat. ut supra. *Stanisław Porymanowski Woźny Pttu Wileńskiego.*

Roku 1821 miesiąca Julii osmego dnia. Przed aktami miasta Gubernskiego Wilna stanawszy osobście Woźny Powiatu Wileńskiego Stanisław Porymanowski, ten kwit swój relacyyny podanego pozwu officiose zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadcę. *Ignacy M. icz Regent.*

1821 roku msca Julii 9 dnia. Takowy pozew do druku Redakcyi przyjąć może.

Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Przed a ż.

2. W kantorze Gazety Kuryera Litewskiego, znajduje się dla przedania exemplarz dzieła pod tytułem: Korona Polska czyli Herbarz Polski, przez *Niesieckiego.*

Przed a ż. Koni.

3 W majątku Jeznie dziedzicznym Szambelana, *Pęczkowski* w Gubernii Wileńskiej pcie *Kwieńskim*, od Niemna milę jedną, od miasta Polskiego *Pren* mil trzy, od Grodna osiemnastcie, od Kowna osiem, a od miasta Guberskiego Wilna mil 12 leżącym, znajdują się konie do wybycia naznaczone z gatunku czystych polskich i ogierów arabskich i perskich od lat kilkadziesiąt utrzymywane w liczbie sztuk sta obłożone, a to ogiery klacze ze zrzedziami, i jałowe, wierschowe angli-zowane, i młodzież czteroletnia, trzyletnia, dwuletnia i roczniaki, ktoby sobie życzył nabycia, raczy przybydź domajątk tegoż u *J. zna*, na dzień 1 msca septembra wedle starego kalendarza rpku bieżącego 1821.

Zastępujący miejsce właściciela *Paweł Aramowicz* komornik *Xtwa Zmudzkiego*

Sądy Exdywizorskie.

3. Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, przeznaczony na rozdzielenie majątku *WW. Jana* byłego Sędziego *Gr. n. oycy*, i *Wincentego Sędziego Grodz. Ptu Brzeskiego* syna, *Zadarnowskich*, między ich kredytorów i pretensorów; zjechawszy na grunt majątku *Łyszczyc* w powiecie *Brzeskim*, przez decyzją w dniu dzisiejszym ogłoszoną, komportacją na wszystkich interesso-wanych stronach uznał, i złożyć oną przy aktach *Ziem. ptu brzeskiego* w dniu 13 augusta roku terażniejszego zalecił, oraz dalsze akcessoryyne czynności ułatwiwszy, termin do stawiania wszystkim kredytorom i pretensorom ostateczny, dzień 17 oktobra roku tegoż, pod upadkiem rzeczy za-

mierzył; na jakowy termin, ażeby ciż kredytorowie i pretensorowie do majątku *Łyszczyc* dziedzictwa *WW. Jana* i *Wincentego Zadarnowskich* trafić mogący, z dowodami swoich pretensyow stawili się, przez gazety *Kur. Lit. i Warszawskie* potrzykrotném ogłoszeniem używa, gdyż w przeciwnym razie za niejawnieniem się w powyższym terminie, że amissya wieczna w pretensyach kredytorskich zapisana zostanie, i nikt już więcej do majątku tychże *WW. Jana* i *Wincentego Zadarnowskich* przychodzić niebędzie miał prawa, Sąd Exdywizorski ostrzega. Dziato się w *Łyszczycach* roku 1821 miesiąca czerwca 21 dnia.

Ludwik Łyszczynski Choraży ptu Brzeskiego prezydujący w Sądzie Exdyw. *Jan Bielski Exdyw. Jan Wołodkiewicz Exdywizor.*

Regent Jan Buchowiecki.

W o z w a n i e.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się iż na podanie do Mińskiego Ziemskiego powiatowego Sądu od PP. *Półkownikowej Alexandry Dejowej*, córki jej wdowy jenerał majorowej *Samowej*, i Gubernii Grodzieńskiej Ptu *Wołkowyskiego*, obywatelki stałnikowej *Biszipingowej*, z potrzebnemi ze strony ich dowodami, służącemi do odbywającej się w tymże Sądzie sprawy, względem odebrania od pierwszych na rzecz ostatniej, należney za obligiem summy, naznacza się termin miesięczny, licząc go od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach Sanktpetersburskich, moskiewskich i Kuryerze Litewskim. Dnia 9 Julii 1821 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

2 Stosownie do ogłoszonego prospektu na dzieło myzyczne *Reunera* pod dniem 20 czerwca r. b. pierwsza sztuka pod tytułem *Grande polonaise brillante* już wyszła z pod prasy sztycharskiej, i wydaje się prenumeratorom w xiegarni uniwersyteckiej u *Józefa Zawadzkiego.*